

Sygn. akt II Ka 197/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 23 czerwca 2015 r.**

Sąd Okręgowy w Rzeszowie Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący: SSO Tomasz Wojciechowski

Sędziowie: SSO Waldemar Nycz

SSO Mariusz Sztorc (spr.)

Protokolant: st.sekr.sądowy Ewa Gronko

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Rzeszowie - Renaty Stopińskiej-Witkowskiej

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 23 czerwca 2015 r.

sprawy **P. B.**

oskarżonego o przestępstwo z art. 157 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Leżajsku

z dnia 30 stycznia 2015 r., sygnatura akt II K 10/15

I. **utrzymuje w mocy** zaskarżony wyrok,

II. **zwalnia** oskarżonego od obowiązku zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Sygn. akt II Ka 197/15

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 30 stycznia 2015 roku, sygn. akt II K 10/15 Sąd Rejonowy w Leżajsku uznał oskarżonego P. B. za winnego tego, że w dniu 20 lutego 2014 roku w L. uderzył pięścią w nos J. C., powodując u niego obrażenia w postaci złamania kości nosa z przemieszczeniem, co spowodowało naruszenie prawidłowego funkcjonowania narządów ciała trwające dłużej niż 7 dni, tj. przestępstwa z art. 157 § 1 kk i za to na podstawie art. 157 § 1 kk skazał go na karę 9 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawiesił na podstawie art. 69 § 1 kk i art. 70 § 1 kk na okres próby 4 lat.

Na podstawie art. 71 § 1 kk orzekł wobec oskarżonego karę grzywny w wysokości 50 stawek dziennych określając wysokość stawki dziennej na kwotę 20 złotych.

Na podstawie art. 46 § 2 kk orzekł od oskarżonego nawiązkę w kwocie 3000 złotych na rzecz pokrzywdzonego.

Zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 złotych tytułem częściowych kosztów sądowych.

Apelację osobistą od wyroku złożył oskarżony.

Na podstawie art. 444 kpk oraz art. 425 § 1 i 2 kpk zaskarżył wyrok w całości i zarzucił obrazę przepisów postępowania mogącą mieć wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

1. art. 4 kpk w zw. z art. 7 kpk w zw. z art. 92 kpk w zw. z art. 410 kpk, poprzez naruszającą zasady prawidłowego rozumowania, omijającą wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego, nieuwzględniającą całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy, pomijającą okoliczności przemawiające na korzyść oskarżonego, ocenę zebranego materiału dowodowego i ustaleniu na jego podstawie, iż oskarżony jest winny popełnienia przypisanego mu czynu , podczas gdy prawidłowa i wszechstronna ocena zebranego materiału dowodowego przeczy takiemu rozstrzygnięciu, albowiem Sąd:

- uznał a priori za niewiarygodne wyjaśnienia oskarżonego, które są zgodne z zeznaniami jedyne wiarygodnego świadka S. B., jak również nie dał wiary zeznaniom tego ostatniego, w sytuacji gdy jest to osoba obiektywna, niezainteresowana wynikiem sprawy, niespokrewniona z oskarżonym, a przede wszystkim nie spożywająca alkoholu w czasie zarzucanego oskarżonemu czynu, jak również jest to osoba dysponująca najbardziej wiarygodnymi informacjami co do zachowania oskarżonego, gdyż przebywał on przez cały wieczór z P. B. i w sposób stanowczy i konsekwentny wskazywał na fakt, iż P. B. nie uderzył J. C.,

- wbrew zasadzie swobodnej oceny dowodów oraz zasadom logicznego rozumowania bezkrytycznie i w pełnym zakresie przyjął wersję zdarzenia przedstawioną przez świadków M. O. oraz J. P., pomimo że zawierają one istotne rozbieżności wskazujące na fakt, iż faktyczny przebieg zdarzenia był taki jak wskazał na to oskarżony i świadek S. B. , jak również pomimo faktu, iż osąd M. O. po wypiciu co najmniej czterech piw z dużą dozą prawdopodobieństwa był zdecydowanie nieprawidłowy,

- wbrew zasadzie swobodnej oceny dowodów uznał, iż oskarżony uderzył pokrzywdzonego w sytuacji, gdy zeznania świadków zawierają poważne rozbieżności w zakresie istotnych okoliczności przedmiotowego zdarzenia, a mianowicie:

a) M. O. wskazał, iż oskarżony podbiegł do pokrzywdzonego i uderzył go zniemacka, następnie na nim usiadł, a potem został odciągnięty przez trzy osoby i opuścił lokal nie wskazując, iż J. C. miałby się bronić przez wystawienie ręki,

b) J. P. przesłuchana w toku postępowania przygotowawczego wskazała, że po rzekomym uderzeniu J. C. przez P. B. mieli się oni szarpać przed barem, a to szef J. P. miał ich rozdzielić,

c) jedyny wiarygodny świadek w przedmiotowej sprawie S. B. będąc cały czas z oskarżonym, a przede wszystkim trzeźwy, gdyż nie spożywał on alkoholu w tym dniu, w sposób stanowczy wskazał, iż do takiej sytuacji nie doszło,

- wbrew zasadom logicznego rozumowania oraz wskazaniom doświadczenia życiowego przypisał oskarżonemu zarzucany czyn w sytuacji, gdy pomiędzy P. B. a pokrzywdzonym nie było nigdy żadnych zatargów ani nieporozumień, a ilość wypitego przez J. C. oraz M. O. alkoholu zdecydowanie wskazuje, iż należy ich zeznania oceniać z dużą dozą ostrożności,

2. art. 213 kpk w zw. z art. 424 § 2 kpk poprzez niezasadne przyjęcie w uzasadnieniu skarżonego wyroku, iż P. B. jest osobą karaną, a w efekcie znacznie zdemoralizowaną, co skutkowało przyjęciem odgórnego założenia, że nie należy dawać wiary jego wyjaśnieniom – w sytuacji, gdy w chwili wydawania wyroku był on osobą niekaraną,

3. art. 2 § 2 kpk w zw. z art. 4 kpk w zw. z art. 217 § 1 kpk w zw. z art. 366 § 1 kpk poprzez nieuzyskanie od właściciela lokalu (...) monitoringu z dnia przedmiotowego zdarzenia, a w konsekwencji niewyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności sprawy w sytuacji, gdy istniały do tego środki dowodowe, a zeznania przesłuchanych w przedmiotowej sprawie świadków zawierają znaczne rozbieżności co jednoznacznie wskazuje na konieczność uzyskania przedmiotowych nagrań,

4. błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę wyroku, a mogący mieć wpływ na treść orzeczenia, będący konsekwencją obdarzenia walorem wiarygodności i prawdziwości zeznań J. C. oraz świadków M. O. i J. P., a nie wzięcia pod uwagę zeznań S. B. oraz wyjaśnień P. B., co w konsekwencji doprowadziło do skazania oskarżonego;

Powołując powyższe wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego P. B. od czynu przypisanego mu w pkt I zaskarżonego wyroku, a stanowiącego przestępstwo z art. 157 § 1 kk, ewentualnie o uchylenie przedmiotowego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja nie jest zasadna i nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy ujawniony w trakcie rozprawy głównej materiał dowodowy poddał właściwej ocenie. Ponieważ Sąd Rejonowy wskazał na przyczynę, dla której pozytywnie ocenił dowody, na podstawie których dokonał ustaleń faktycznych, jak i wskazał powody, dla których odmówił wiary dowodom przeciwnym, nie dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych. Tym samym Sąd I instancji nie pozostawił w sprawie wątpliwości, które nie zostałyby usunięte, a tym bardziej rozstrzygnięte na niekorzyść oskarżonego.

Uzasadnienie wyroku Sądu Rejonowego zostało sporządzone stosownie do reguł wynikających z art. 424 kpk. Dało ono Sądowi Okręgowemu podstawę do skontrolowania słuszności rozumowania Sądu I instancji i zgodności tego rozumowania z materiałem dowodowym.

Ocenie zawartej w uzasadnieniu nie można zarzucić, by była sprzeczna ze wskazaniami wiedzy, czy doświadczenia życiowego, by zawierała błędy logiczne. Ocenę tę Sąd Okręgowy w pełni podziela.

Sąd Rejonowy objęte treścią zarzutu zdarzenie przeanalizował w sposób dokładny, a ustalenia stanu faktycznego i opis czynu przypisanego oskarżonemu w wyroku, oparł ściśle na tym, co w sposób pewny i nie budzący wątpliwości zostało oskarżonemu dowiedzione.

Nie można podzielić zarzutu apelacji, że jedynie zeznania świadka S. B. zawierają prawdziwą relację o zachowaniu oskarżonego i całkowicie wykluczają udział oskarżonego w popełnionym przestępstwie. Według zeznań tego świadka miał przebywać przez cały czas z oskarżonym i dlatego oskarżony nie mógł uderzyć pokrzywdzonego. Świadek S. B. nie opisał jednak w zeznaniach co dokładnie robili w chwili zdarzenia ani też nie opisał jak wyglądała jego i oskarżonego reakcja na – jak to określił- „awanturę” w lokalu. W istocie jego zeznania polegają na złożeniu zapewnienia, że oskarżony nie brał udziału w zdarzeniu, a unikają opisu tego co wówczas w lokalu się wydarzyło. Z tego względu jego zeznania nie stanowią przeciwwagi dla zeznań świadka J. P., słusznie ocenionych przez Sąd I instancji jako obiektywne. Świadek jako pracownik baru w lokalu z natury spełnianych obowiązków była zainteresowana tym co działo się w jej miejscu pracy. W sposób precyzyjny opisuje w zeznaniach jak doszło do zadania uderzenia pokrzywdzonemu i wskazuje, że sprawcą tego uderzenia był oskarżony P. B.. W okolicznościach sprawy nie ujawniły się żadne okoliczności podważające wiarygodność jej relacji. Nie ma też podstaw do kwestionowania zeznań pokrzywdzonego, że sprawcą zadania mu uderzeń i spowodowania obrażeń był oskarżony P. B.. Pokrzywdzony jest w tych zeznaniach od początku konsekwentny, a okoliczności sprawy przekonują, że nie istniały żadne okoliczności uniemożliwiające identyfikację oskarżonego. Znamienne jest, że po przyjeździe policji świadek S. B. nie kwestionował twierdzeń pokrzywdzonego o sprawstwie oskarżonego. Również świadek M. O. przekonująco zeznał, że wspólnie z dwoma innymi osobami odciągał oskarżonego od pokrzywdzonego, a następnie podnosił pokrzywdzonego.

Odnośnie zarzutu nieuzyskania przez Sąd I instancji zapisu monitoringu od właściciela lokalu przypomnieć należy, że z pisma na k. 76 akt wynika, iż dane uległy automatycznemu wykasowaniu. Dowód z zapisu nie był zatem możliwy do przeprowadzenia. Nie można, jak zdaje sugerować to apelujący, traktować tego dowodu jako posiadającego szczególne znaczenie. Niewątpliwie byłby to dowód przydatny, ale wobec dowodów z zeznań świadków nie miałby znaczenia nadrzędnego nad innymi dowodami w sprawie.

Przeprowadzając w sposób powyższy postępowanie dowodowe, Sąd Rejonowy nie naruszył reguł wynikających z art. 7 kpk.

Na podstawie prawidłowo dokonanych ustaleń faktycznych przez Sąd I instancji oraz prawidłowej oceny materiału dowodowego, przyjęć należy, że kwalifikacja czynu przypisanego oskarżonemu w zaskarżonym wyroku jest prawidłowa.

Wymierzając oskarżonemu karę 9 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania kary na okres próby lat 4 i karę grzywny w wysokości 50 stawek dziennych przy określeniu wysokości stawki dziennej na kwotę 20 złotych, Sąd I instancji uwzględnił wszystkie przesłanki z art. 53 kk. W pisemnych motywach wyroku stanowisko w tym względzie przekonująco uzasadnił, wskazując na okoliczności przemawiające zarówno na korzyść jak i na niekorzyść oskarżonego.

Kara 9 miesięcy pozbawienia wolności ukształtowana jako kara warunkowo zawieszona, jest w okolicznościach sprawy, karą adekwatną do czynu, nie zawierającą w sobie elementów nadmiernej dolegliwości.

Zwrócić należy uwagę, że - jak podnosi apelujący - uprzednie skazanie oskarżonego uległo w chwili wyrokowania przez Sąd Rejonowy zatarciu z mocy prawa. Wyrok w sprawie II K 375/09 Sądu Rejonowego w Leżajsku skazujący oskarżonego za przestępstwo z art. 158 § 1 kk na karę jednego roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania tej kary na okres próby czterech lat uprawomocnił się w dniu 29 listopada 2009 roku. Zgodnie bowiem z art. 76 § 1 kk skazanie po zakończeniu okresu próby ulega zatarciu z mocy prawa z upływem 6 miesięcy od zakończenia okresu próby. Okoliczność ta nie wywołuje jednak potrzeby zmiany wyroku Sądu Rejonowego, gdyż adekwatność kary 9 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania kary do wagi czynu w ramach przesłanek wymiaru kary z art. 53 kk, powoduje że nie zachodzą podstawy do ingerowania w prawidłowo ukształtowaną karę przez Sąd Rejonowy, niezależnie od wadliwego zaliczenia przez ten Sąd uprzedniego skazania oskarżonego do okoliczności obciążających.

Nałożenie obowiązku uiszczenia przez oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego nawiązki znajduje podstawę w art. 46 § 2 kk. Jeżeli zważyć na doznaną przez pokrzywdzonego krzywdę, wysokość nawiązki nie może być uznawana za nadmierną.

W ocenie Sądu Okręgowego wymierzona oskarżonemu kara spełni cele prewencji ogólnej i szczególnej, zapobiegając popełnieniu przez oskarżonego przestępstwa w przyszłości. Właściwie będzie też oddziaływać na środowisko społeczne oskarżonego, w którym jego czyn jest znany.

Ze względu na to, że oskarżony ma ograniczone możliwości finansowe, Sąd Okręgowy zwolnił go od ponoszenia na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Okręgowy orzekł jak w wyroku na podstawie art. 437 § 1 kpk, art. 444 kpk, art. 449 kpk, art. 456 kpk.